

W
środku dodatek
ekologiczny

Kocham
cię, mamo...

czytaj na stronie 12



GLOBAL ATLANTIC

MASZYNY BUDOWLANE



GLOBAL ATLANTIC

Sprzedaż, serwis, wynajem z gwarancją
www.globalatlatic.eu

Zatrudnimy

mechaników maszyn budowlanych.

Wynagrodzenie od 4 do 15 tysięcy złotych.

Ul. Mała 18/10A, 25-012 Kielce
Tel.: +48 792 792 492

Remontują chodniki

W Kielcach trwają remonty chodników. Jeden z nich jest prowadzony przy ulicy świętego Leonarda. – Prace rozpoczęły się od demontażu starej i zniszczonej nawierzchni i układania podbudowy. W ramach inwestycji wymienimy



krawężniki i ułożymy nową nawierzchnię z płyt kwadratowych z ozdobną kostką po bokach – informuje Marcin Batóg z RPZiUK. Remont trotuarów trwa również przy ulicy Słonecznej, Wojska Polskiego oraz w dziesięciu lokalizacjach na osiedlu Szydłówek. Tam, oprócz chodników, powstają również schody. Łada dzień RPZiUK wystartuje z robotami na ulicy Astronautów oraz Wielkopolskiej. /wk/

Projekty w KBO

Na stronie Idea Kielce pojawiła się lista projektów zgłoszonych do tegorocznej edycji Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego wraz z ich szczegółowymi opisami. Mieszkańcy, jak co roku, zgłosili wiele inicjatyw dotyczących bu-



dowy przyszłolnych boisk oraz placów zabaw. Wśród 186 propozycji pojawiło się również kilka nietuzinkowych pomysłów. Z pewnością należy do nich organizacja graffiti jam session na kieleckim skateparku, budowa pomnika szczyryka, organizacja festiwalu balonów, zimowego silent disco (cichej imprezy), a także ustawienie w mieście łodówek pełnych dobra i mobilnych mebli. Weryfikacja zgłoszonych projektów potrwa do 26 sierpnia. Głosowanie na najlepsze projekty odbędzie się, jak co roku, jesienią. /wk/



Pomóżmy Mariupolowi

Diecezja kielecka pomoże ogarniętemu wojną ukraińskiemu Mariupolowi. Organizatorem wsparcia jest ksiądz Łukasz Zygmunt, dyrektor Domu dla Niepełnosprawnych w Piekoszowie. – Można cały czas składać u nas dary. Do Mariupola chcemy zawieźć transport żywności, opatrunków i leków, które posłużą tamtejszym mieszkańcom. Będziemy bardzo wdzięczni za wsparcie mieszkańców regionu i diecezji kieleckiej – mówi ksiądz Łukasz. To kolejny transport z pomocą humanitarną. Wcześniej trafiła ona już do Lwowa, Buczy i Winnicy. – W naszym Domu mieszkają kobiety z Mariupola. One postarają się, by ich mężowie podjechali bliżej granicy busiem, odebrali i przeładowali towar. W taki sposób nasza pomoc trafi do tego zniszczonego przez wojnę miasta – dodaje nasz rozmówca. Produkty można przekazywać do Domu dla Niepełnosprawnych w Piekoszowie przy ulicy Czarnowskiej 2a. /mł/

Będzie droga

MZD ogłosiło przetarg na budowę przedłużenia ul. Massalskiego prowadzącej do stacji kolejowej Kielce-Ślichowice. – Do tej pory dojeżdżenie do stacji pozostawiało wiele do życzenia. Droga, która tamtędy przebiegała, prowadziła przez tereny prywatne. Teraz chcemy definitywnie uregulować tę kwestię poprzez budowę zupełnie nowej drogi – informuje Jarosław Skrzydło z MZD. W ramach inwestycji zostanie wybudowany odcinek o długości około 160 metrów. Będzie się on zaczynał przy skrzyżowaniu ul.



Massalskiego z Triasową i prowadził w kierunku ul. Kolejarzy. Firma, która wygra przetarg będzie miała pół roku na realizację przedsięwzięcia. /wk/



Groźna hałda

Na rogu ulic Żółkiewskiego i Wybranieckiej na kieleckim Baranówku od roku zalegają hałdy piachu. – Pustynia pod nosem, kurz, pył. Nie można okien otworzyć. Mieszkańcy wielokrotnie prosili Urząd Miasta o zaniechanie wynajmu działki na składowisko pod oknami, niestety ▶

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkanić red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

► bezskutecznie – mówi jedna z mieszkank. Jak informuje radny Michał Braun, inwestor obiecał, że piach zniknie za dwa tygodnie. – Taką samą deklarację złożył dwa miesiące temu. Sam kilkakrotnie interweniowałem w tej sprawie, ale nic się nie zmieniło – tłumaczy. Jak dowiedzieliśmy się w kieleckim ratuszu, problem powinien zostać rozwiązany do 31 maja. /wk/

Czas na SACROEXPO

Już po raz 23. w Targach Kielce odbędzie się Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonaliów SACROEXPO. Rozpocznie się 6 czerwca i zgromadzi 160 firm z siedmiu krajów. Zobaczmy dewocjonalia, szaty i naczynia, liturgiczne, gadżety i akcesoria religijne,



rzeźby, ikony z wizerunkami świętych, witraże, a także książki czołowych wydawnictw katolickich. Zaprezentowana zostanie ekspozycja Ars Eucharystica, czyli sztuka w służbie Eucharystii, organizowana przez Muzeum Diecezjalne w Kielcach i Galerię Prima Porta Antiquities z Warszawy. Przyznany będzie Medal Per Artem Ad Deum Papieskiej Rady ds. Kultury. W tym roku laureatem jest włoski reżyser Giuseppe Tornatore. /mł/

Pomóżmy!

To był piątek, 13 maja. Około godziny 10 do strażaków wpłynęło zgłoszenie o pożarze jednego z domów przy ulicy Kruszelnickiego. Kłęby czarnego dymu unosiły się nad okolicą, a wewnątrz budynku ogień trawił kolejne pomieszczenia.



Ewakuowano dwie osoby – córkę i syna państwa Jaworskich. – Byłem wówczas w Ostrowcu Świętokrzyskim. Kiedy wróciłem, mogłem jedynie oszacować straty. Dowiedziałem się, że pożar zaczął się od strychu, a potem objął całe poddasze. Straż Pożarna ugasiła ogień, ale dom nie nadaje się do zamieszkania. Wszystko zostało zalane, brakuje też prądu i wody – mówi Radiu eM Kielce pan Władysław. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wyznaczył sześciuosobowej rodzinie lokal zastępczy – dwa pokoje z łazienką bez kuchni. Państwo Jaworscy chcą wrócić do swojego domu. Wymaga on jednak kosztownego remontu. Szczegóły na emkielce.pl. /mł/

Pałac w rękach starosty

Zabytkowy Pałac Tarłów w Podzamczu Piekoszowskim przeszedł na własność Skarbu Państwa. W ubiegłym roku do starosty kieleckiego wpłynął wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków o wywłaszczenie obiektu na rzecz Skarbu Państwa. – Próbowaliśmy ujawnić prawowitych właścicieli pałacu. Oka-



zało się, że spośród tych czternastu osób było kilka, z którymi nie mogliśmy się kontaktować, bo są między innymi mieszkańcami Kanady

i Meksyku. Próbowaliśmy to robić przez pocztę i konsulaty aż w końcu zdecydowaliśmy się na wywłaszczenie na cel publiczny. Taka decyzja została wydana na początku kwietnia i w ciągu 21 dni uprawomocniła się – mówi Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu Kieleckiego. W depozycie u starosty kieleckiego czeka 78 tysięcy złotych odszkodowania na ewentualne roszczenia właścicieli. /mł/

Zaśpiewa w Opolu

Pochodzący z Gnieździż w gminie Łopuszno Wiktor Kowalski został zwycięzcą finału kolejnej edycji „Szansy na Sukces”. W nagro-



dę wystąpi w koncercie Debiuty podczas 59. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki. Wiktor Kowalski urodził się w Gnieździżkach. Przed występem w „Szansie na Sukces” uczestniczył w talent show „The Voice of Poland”. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną w Kielcach, a także Akademię Muzyczną w Bydgoszczy i Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie. Na swoim koncie ma również dyplom MBA. W finale wziął udział także inny przedstawiciel naszego regionu – Mariusz Mrówka z Piekoszowa. /mł/

Kaczki w opalach

Nietypowe interwencje podjęli w ostatnich dniach kieleccy strażnicy miejscy. Najpierw mundurowi uratowali kaczkę rodzinę, która utknęła w studzienice kanalizacyjnej na ulicy Jagiellońskiej. - Funkcjonariusze wspólnie ze strażakami utworzyli właz kanalizacyjny i wyłowili maluchy.

reklama

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



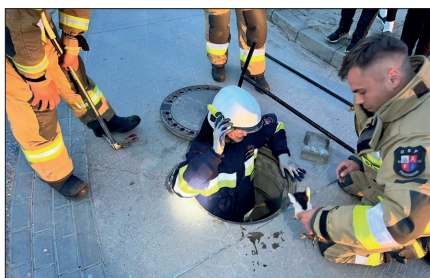
tel. 41 346 06 96



Nie wiadomo w jaki sposób kaczki wpadły do studzienki, ale bez pomocy ludzi na pewno nie wydostałyby się na zewnątrz – mówi Bogusław Kmiec z kieleckiej straży miejskiej. Z kolei dwa dni później strażnicy miejscy eskortowali pisklęta, które spacerowały po Zagnańskiej. Kaczuszki trafiły w okolice kieleckiego zalewu. /ar/

Kotek uratowany

Do niecodziennego akcji wyjechali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Piekoszowie. W Micigoździe uratowali... małego, bezdomnego kotka. Druhowie zostali zaalarmowani o godzinie 20.30 i pojechali na ulicę Częstochowską. – Po dotarciu na miejsce oraz przeprowadzeniu rozpoznania dowódca naszego zastępu stwierdził, że w studzience znajduje



się małego kotka. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, oświetleniu terenu, wyciągnięciu zwierzątka ze studzienki i znalezieniu mu nowego domu – informują strażacy. Dzięki księdzu Łukaszowi Zygmunto- wi, strażackiemu kapelanowi, udało się znaleźć nowy dom dla małego kotka. /mł/

Byłe nie na zderzaku

Policjanci przypominają: zgodnie z przepisami obowiązującymi już od roku, bezpieczna odległość samochodów na drodze to połowa wartości aktualnej prędkości kierowcy. Czyli na przykład jadąc drogą ekspresową z prędkością 120 km/h, należy zachować odległość co najmniej 60 metrów od poprzedzającego nas po-



jazdu. W ostatnią środę, 25 maja, mundurowi postanowili sprawdzić, czy kierowcy pamiętają o przepisach. Pojawili się na S7, na odcinku od węzła Chęciny do węzła Jaworzna. W ciągu trzech godzin, od 9 do 12, zatrzymali pięciu kierowców, którzy jechali zdecydowanie za blisko poprzedzającego ich pojazdu. /ar/

Festyn z mundurem

W niedzielę, 29 maja, na stadionie sportowym w Kluczewsku odbędzie się festyn rodzinny. W programie wiele atrakcji dla dzieci, gry, zabawy, występy, mini wesołe miasteczko a także możliwość poznania służb mundurowych „od podszewki”. Na festynie pojawiają się stoiska służb mundurowych – policji, służby celno-skarbowej, straży ochrony kolei i straży pożarnej. – Podczas wydarzenia będzie można pobawić się w miasteczku ruchu drogowego, a policjanci poprzez zabawę i konkursy przybliżą dzieciom przepisy - opowiada Weronika Rak z KPP we Włoszczowie. Impreza rozpocznie się o 15. /ar/

Zabawki z klasą

Zabawki, które były jednocześnie opakowaniami na słodycze oraz pamiątki po warszawskim twórcy Edwardzie Manitusie są prezentowane na wystawie w Muzeum Zabawek i Zabawy. Edward Manitus był przemysłowcem, projektantem i właścicielem Wytwórni Zabawek i Wyrobów Zdobniczych w Warszawie, którą założył

w 1926 roku. Wśród produkowanych przez jego wytwórnię wyrobów największym uznaniem cieszyły się drewniane drążone figurki zwierząt. Zabawki te były jednocześnie opakowaniami na słodycze, skrywającymi na przykład czekoladki Wedla. Projekty Manitusa wyróżniały się oryginalnością i pomysłowością wykonania. Na wystawie można obejrzeć także zabawki z lat powojennych. /mn/

Wstęp do seminarium

Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach rozpoczęło nabór na nowy rok akademicki. Pierwszy termin rekrutacji upływa 8 lipca. – Gdy ktoś czuje Boże wezwanie i zastanawia się nad drogą seminaryjną, powinien zgłosić się na wstępną rozmowę do przełożonego Seminarium, jeszcze bez składania dokumentów. Rozmowa ta dotyczy zasadniczych motywacji tego, dlaczego dana osoba chce być księdzem i jaka jest jej historia życia, która doprowadziła do tej decyzji. Po niej ustalamy, czy dany kandydat ma przejść do dalszej części naboru, czyli złożenia dokumentów – tłumaczy ks. prof. Paweł Tambor, rektor WSD w Kielcach. – Podczas drugiej rozmowy spisujemy specjalny protokół i dana osoba staje się kandydatem do Seminarium. Od tego momentu rekrutacja odbywa się dwutorowo. Dokumenty składane są również do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – wyjaśnia nasz rozmówca. /mł/

reklama



Składamy

głębokie i szczere wyrazy współczucia

ks. Leszkowi Skorupie

dyrektorowi Radia eM i Wydawnictwa Jedność

z powodu śmierci Siostry

łączymy się w bólu i modlitwie

pracownicy Radia eM

Inwestują, wnioskują i budują

Remonty, przebudowy, budowy i dofinansowania – pomimo wielu perypetii już niebawem w Kielcach poprawi się infrastruktura drogowa. Kierowcy muszą jednak uzbroić się w jeszcze większą cierpliwość, bo w najbliższych miesiącach korki będą dłuższe. Za to później pojedziemy, aż miło!

autor: Weronika Kępa

Skrzyżowanie alei Solidarności z Tysiąclecia Państwa Polskiego, ulice Sandomierska, Ogrodowa, Szajnowicza–Iwanowa, Radomska i drogi wokół kieleckich szpitali – to tylko kilka lokalizacji, w których trwają lub niebawem rozpoczną się ważne inwestycje drogowe.

NEWRALGICZNE SKRZYŻOWANIE

Obecnie największą, a co za tym idzie najbardziej uciążliwą inwestycją realizowaną w Kielcach jest przebudowa skrzyżowania alei Solidarności z Tysiąclecia Państwa Polskiego.

– Jej celem jest przede wszystkim usprawnienie dojazdu do kampusu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. W dotychczasowej



formie skrzyżowanie było kompletnie dysfunkcyjne. Po przebudowie jego tarcza będzie zdecydowanie większa, pojawi się wyspa centralna, wielofazowa sygnalizacja świetlna, wszystkie relacje bezkolizyjne, co wpłynie na bezpieczeństwo i komfort kierowców – mówi Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach.

Pierwotnie remont miał się zakończyć w czerwcu bieżącego roku. Tak się jednak nie stanie.

– Zakładaliśmy czas trwania realizacji tej inwestycji na piętnaście miesięcy. Miała się ona rozpocząć wczesną wiosną 2021 roku, ale w związku z przedłużającym się postępowaniem przetargowym oraz długim zatwierdzaniem i opiniowaniem czasowej organizacji ruchu, budowa wystartowała dopiero jesienią. To powoduje zwłokę kilku miesięcy. Dlatego też podjęliśmy decyzję o wydłużeniu czasu do 12 grudnia 2022 roku – wyjaśnia Skrzydło.

W maju prace na skrzyżowaniu wkroczyły w nowy etap, a kierowcy muszą zmagać się z ograniczeniami polegającymi na wyłączeniu z użytkowania wschodniej jezdni alei Solidarności (w stronę Warszawy). Cały ruch został wówczas przeniesiony na jezdnię zachodnią i odbywa się w obu kierunkach, w sumie trzema pasami. Niebawem ta organizacja znów ulegnie zmianie, ale tylko na zasadzie lustrzanego odbicia.

reklama



ZARZĄD

TRANSPORTU

MIEJSKIEGO

W KIELCACH

INFORMUJE

Od **dnia 28.05.2022r.** wprowadzone zostaną następujące zmiany w komunikacji miejskiej:

- **zmianie ulega trasa autobusów linii Z**, które kursować w obu kierunkach na częściowo zmienionej trasie: Os. Podkarczówka (Ołowiana) – Kryształowa – Podklasztorna – Koftątaja – Jagiellońska – Krakowska – Pakosz – Marmurowa – Husarska – Ściegiennego – Jana Pawła II – Seminaryjska – Bohaterów Warszawy – Szczecińska – Sandomierska – Cedzyna cmentarz. Autobusy w/w linii nie będą już kursowały ulicami Jagiellońską, Grunwaldzką, Żytnią i Ogrodową.
- **zmianie ulegają godziny kursowania autobusów linii F.**



ROWEROWE INWESTYCJE

Prace trwają również na ulicy Sandomierskiej, na odcinku od Źródłowej do Szczecińskiej, gdzie obecnie powstaje droga dla rowerów.

– Od skrzyżowania ze Śląską do skrzyżowania ze Szczecińską droga ta będzie przebiegać w miejscu obecnego bus pasa. Gdybyśmy chcieli ją prowadzić wzdłuż chodnika, to w obszarze za skrzyżowaniem ze Śląską wchodzilibyśmy na tereny spółdzielni mieszkaniowej, a to wiązałoby się z koniecznością uzyskania zgody na realizację inwestycji drogowej i wypłaty odszkodowania, które nie jest niskie. Toteż zapadła decyzja, że aby zoptymalizować koszty pozostajemy w granicach tego czym dysponuje gmina. To nie jest żadna rewolucja, w innych miastach tego typu rozwiązania stosuje się z powodzeniem – tłumaczy nasz rozmówca.

Co prawda w tym miejscu, jednak po drugiej stronie ulicy, ścieżka rowerowa już istnieje, ale – jak zaznacza Jarosław Skrzydło – miasto powinno dążyć do tego, by tego typu drogi powstawały po obu stronach danej ulicy.

– Oczywiście w Kielcach stosujemy takie rozwiązanie, że ścieżka jest po jednej stronie i prowadzi w obu kierunkach, ale lepszym jest zrobienie jej po obu stronach ulicy, jeśli tylko istnieje taka możliwość. Wówczas rowerzysta ma łatwy i bezkolizyjny dostęp do obiektów znajdujących się po danej stronie drogi. Jeżeli ścieżka rowerowa jest tylko po jednej stronie, wówczas rowerzysta musi przekraczać jezdnię, by dostać się do tych obiektów – wyjaśnia. Ścieżka na Sandomierskiej to tylko jeden z wielu odcinków dróg dla rowerów, które w tym roku powstaną w Kielcach. W sumie będzie ich dziewięć. Wszystko po to, by spiąć istniejącą infrastrukturę i jeszcze bardziej zwiększyć komfort poruszania się po mieście jednośladami.

WAŻNE PRZETARGI

Oprócz już realizowanych inwestycji, w Kielcach jeszcze w tym roku ruszą co najmniej cztery bardzo ważne remonty. Wśród nich należy wymienić między innymi ten na ulicy Ogrodowej, która ma zyskać nowy blask.

– Ogłoszony w maju przetarg był poprzedzony dwoma latami pracy. Najpierw należało uregulować stan prawny gruntów. To się udało, dlatego w tym roku przystępujemy do remontu. W ra-

mach prac sfrezujemy starą nawierzchnię, a w jej miejsce ułożymy nowe warstwy bitumiczne. Położymy nowe krawężniki i chodnik. Myślę, że po przebudowie będzie można tamtędy przemieszczać się bardziej komfortowo – stwierdza Skrzydło.

Drugim priorytetem miasta na 2022 rok jest remont najbardziej zniszczonego odcinka alei Szajnowicza–Iwanowa.

– Kiedy rozstrzygniemy oba te przetargi (Ogrodową i Szajnowicza) to zobaczymy, ile pieniędzy nam zostało i które ulice moglibyśmy jeszcze wyremontować, a kolejka jest długa. Warto pamiętać, że w tym roku ceny na rynku kompletnie oszalały i wszystko jest bardzo drogie, ale musimy być optymistami – dodaje.

Bardzo prawdopodobne, że już w czerwcu tego roku w Kielcach ruszy również remont ulicy Radomskiej. Ponadto, w ramach dofinansowania z pierwszej edycji Programu Inwestycji Strategicznych - Polski Ład, Kielce zyskają lepszy dojazd do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Przetarg na ten cel został już ogłoszony, a wykonawca powinien zostać wyłoniony jeszcze przed wakacjami.

Z kolei w ramach drugiej edycji wspomnianego programu Kielce ubiegają się o dofinansowanie ośmiu inwestycji drogowych. Mowa o ulicach Paderewskiego, Solnej, Kaczmarskiej, Żeromskiego, Śniadeckich, Seminaryjskiej, Nowym Świecie i al. IX Wieków Kielc. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie jest znana. ◀

reklama

PROPERCO.pl
NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI

tel: 41 310 90 71
kom: 692 024 827

Kielce, ul. Kozia 3a

16/05/2022/UM

Obudzą Sienkiewkę?

27 maja w Kielcach wystartowało XIV Budzenie Sienkiewki. W ramach wydarzenia deptak został specjalnie udekorowany, pojawiły się na nim kolorowe rowery, zabytkowe samochody i motocykle. Można też zwiedzać nowo otwartą galerię sztuki z dziełami uczniów kieleckiego „Plastyka”.

Hasło przewodnie tegorocznego Budzenia Sienkiewki to „Kielce jak Amsterdam”. – W tym holenderskim mieście ozdobne rowery mają status niemal kultowy. Przygotowaliśmy ich blisko pięćdziesiąt. W dekorowaniu i malowaniu brali udział: Młodzieżowa Rada Miasta, uczniowie liceum plastycznego i wiele prywatnych firm. Zapraszamy do oglądania rowerów i robienia sobie z nimi zdjęć – mówi Sebastian Michalski, współorganizator Budzenia Sienkiewki.

Na kieleckim deptaku stanęły również samochody. – W tym roku szczególny nacisk kładziemy na auta elektryczne. Będą też motocykle i stare pojazdy. Nie zabraknie również atrakcji dla miłośników na Placu Artystów, rynku i na mostku nad Silnicą – wylicza Michalski.

Jedną z głównych atrakcji tegorocznego Budzenia Sienkiewki było otwarcie galerii sztuki stylizowanej na słynną Uffizi we Florencji. – Na rogu ulic Małej i Sienkiewicza, w zabytkowej kamienicy, powstała galeria przygotowana przez Liceum Plastyczne w Kielcach. Mamy w niej wszystkie dzieła młodzieży



z „Plastyka”. To prace dyplomowe w postaci obrazów, rzeźb, gobelinów. Można je zobaczyć nieodpłatnie – dodaje nasz rozmówca.

Tegoroczne Budzenie Sienkiewki potrwa do niedzieli, 5 czerwca. ◀

autor: Weronika Kępa

Strażacy świętują

Przed nami Dzień Strażaka. W tym roku związane z nim uroczystości mają wyjątkowy charakter ze względu na 30-lecie istnienia Państwowej Straży Pożarnej. Główną część obchodów zaplanowano na 27 maja w klasztorze na Świętym Krzyżu.



Choć w kalendarzu Dzień Strażaka widnieje pod datą 4 maja, to strażacy świętują przez cały miesiąc. Uroczystości odbywają się w każdym mieście wojewódzkim i powiatowym. Za nami obchody centralne, teraz pora na wojewódzkie – w Kielcach. – Zbliżający się dzień jest bardzo ważny dla świętokrzyskich strażaków. Cieszymy się, że będziemy go przeżywać w tak wyjątkowej scenerii. Rozpoczynamy o godzinie 11 Mszą Świętą koncelebrowaną przez księdza biskupa Krzysztofa Nitkiewicza, ordynariusza diecezji sandomierskiej – informuje st. kpt. Marcin Bajur, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Kielcach.

Po mszy na placu przed bazyliką odbędzie się uroczysty apel. Gościem honorowym będzie zastępca komendanta głównego PSP. Podczas wydarzenia zostaną wręczone odznaczenia i awanse. – Obchody zakończy uroczysta defilada piesza i zmechanizowana. Strażacy z naszego regionu mają już za sobą szereg szkoleń z zakresu musztry. Intensywnie przygotowaliśmy się do tego dnia, by pokazać najwyższą jakość. Dodatkową dla nas motywacją jest fakt, że nasz komendant, brygadier Krzysztof Ciosek, otrzymał stopień generalski – dodaje st. kpt. Marcin Bajur.

Do wspólnego świętowania strażacy zachęcają mieszkańców naszego regionu. ◀

autor: Aleksandra Rękas

Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego



PIENIĄDZE NA DOMY I KLUBY DLA SENIORÓW

Ponad 3,5 miliona złotych otrzymał w tym roku region świętokrzyski na realizację rządowego programu „Senior+”. Umowy z samorządami podpisał wojewoda Zbigniew Koniusz. Celem programu jest wspieranie samorządów w zakresie tworzenia i prowadzenia ośrodków wsparcia dla osób starszych. Jest to dofinansowanie dziennych domów „Senior+” i klubów „Senior+”, aby seniorzy mogli aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. W 2022 roku rządowe wsparcie dla naszego województwa na program „Senior+” wynosi 3 559 792,71 zł. Pieniądze trafią do 35 świętokrzyskich samorządów.

– Podpisujemy umowy z samorządami w ramach ich zadań własnych, które rząd czynnie wspiera. Do regionu trafiają kolejne środki na domy i kluby „Senior+”. Stwarza to sytuację, że nasze województwo nie ma w zasadzie problemu z dostępnością do tego typu placówek integrujących społeczność seniorów – mówił wojewoda.

W ramach rządowego programu „Senior+” samorządy mogą się ubiegać o pieniądze przeznaczone na jednorazowe wsparcie na utworzenie lub wyposażenie placówki (Moduł I) oraz zapewnienie funkcjonowania już istniejących domów czy klubów (Moduł II). W wyniku tegorocznej odsłony programu powstanie 10 nowych placówek „Senior+” w gminach: Bałtów, Bodzentyn, Bogoria, Dwikozy, Nowy Korczyn, Ożarów, Pińczów, Sandomierz, Smyków i Staszów. Po ich utworzeniu będzie działać w regionie świętokrzyskim 67 domów oraz klubów „Senior+”.

TRWAJĄ DNI PROFILAKTYKI

Hasło XIX Świętokrzyskich Dni Profilaktyki to „Doświadczenia traumy w biegu życia ro-

dziny”. Zainaugurowała je konferencja naukowo-szkoleniowa z okazji Międzynarodowego Dnia Rodziny, w której wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz.

– Rodzina, ta „cegiełka” budująca organizm, jakim jest społeczeństwo, nigdy nie była wolna od pewnych napięć i obciążeń płynących z zewnątrz. Końcówka XX wieku i wiek XXI to ciągle wyzwania i trudne zmiany wokół rodziny. Stąd temat konferencji. Ta trauma, która wpływa na rodzinę, powoduje pytanie: czy rodzina wytrzyma to wszystko? Aby tak się stało, wymagana jest praca i pewien wysiłek – mówił wojewoda do uczestników konferencji w auli Wydziału Pedagogiki i Psychologii UJK w Kielcach.

Tematami wygłoszonych wykładów inauguracyjnych były: „Meandry rodzinnego wychowania do pokoju” oraz „Zdrowie zasobem rodziny w sytuacji zagrożenia i śmierci najbliższych”. Dyskutowano również m.in. o pomocy i wsparciu społecznym w czasie kryzysu, traumatycznych emocjach i doświadczeniach związanych z pandemią COVID-19 czy wpływie pandemii na przemoc w rodzinie. XIX



Świętokrzyskie Dni Profilaktyki, odbywające się pod patronatem honorowym Wojewody Świętokrzyskiego, będą trwały do końca maja. W ramach przedsięwzięcia zostaną zorganizowane w regionie m.in. spotkania edukacyjne, szkolenia i warsztaty, prelekcje oraz spektakle profilaktyczne.

WSPÓŁPRACA DLA OCHRONY ŚRODOWISKA

Porozumienie dotyczące współdziałania w wykrywaniu przestępstw przeciwko środowisku w transporcie odpadów zawarły inspekcje: ochrony środowiska oraz transportu drogowego. Dokument podpisano w urzędzie

wojewódzkim, a gospodarzem spotkania był wojewoda Zbigniew Koniusz.

Porozumienie jest dopełnieniem dotychczasowej współpracy obu instytucji i ma na celu określenie wspólnych zasad dotyczących przeciwdziałaniu i wykrywaniu przestępstw oraz wykroczeń przeciwko środowisku w transporcie odpadów, a także naruszeń prawa ochrony środowiska. Podpisali je Świętokrzyski Wo-



jewódzki Inspektor Ochrony Środowiska Witold Bruzda i Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego Paweł Górak. – Podpisanie porozumienia ma na celu jak najlepiej zidentyfikować naszą skuteczność w zwalczaniu i prewencji w ściganiu przestępstw związanych z ochroną środowiska. Współpraca między inspekcją ochrony środowiska a inspektoratem transportu drogowego trwa od dawna – mówił wojewoda Zbigniew Koniusz.

Szefowie inspekcji podkreślają, że dokument przyczyni się do zacieśnienia współpracy w zakresie udzielania wzajemnej pomocy w codziennej służbie - m.in. przeprowadzaniu wspólnych działań, wymianie informacji czy organizacji szkoleń.

Jak informuje Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, dotychczasowe doświadczenia inspekcji ochrony środowiska, jak i inspekcji transportu drogowego, wskazują na wzrost w ostatnich latach liczby spraw związanych nielegalnym transportem odpadów w ruchu krajowym oraz międzynarodowym. Największe zagrożenie stwarzają odpady niebezpieczne, zagospodarowywane niezgodnie z przepisami ochrony środowiska czy przewożone z naruszeniem wymagań dotyczących transportu. Znaczącym problemem jest również transport różnego rodzaju odpadów z pominięciem wymaganych procedur.



autor: Michał Łosiak

Co z unijną kasą?

Za nami posiedzenie Komitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 w naszym regionie. Okazuje się, że znaczący wpływ na realizację projektów ma wzrost cen i dla niektórych z nich może zabraknąć pieniędzy. Jak mówią urzędnicy, to nie będzie łatwy czas

To wiadomo nie od dziś: dzięki pieniądзом, jakie otrzymujemy z Unii Europejskiej od lat, możliwe były przeróżne inwestycje w naszych miastach i województwach. Nie inaczej jest w Świętokrzyskiem. Nasze województwo zajmuje dziesiąte miejsce w kraju pod względem certyfikacji wydatków z Regionalnego Programu Operacyjnego i szóste pod względem zawieranych kontraktów. To niezły wynik.

– Jeśli chodzi o Europejski Fundusz Społeczny, to jesteśmy jednym z liderów w Polsce. Są pewne problemy związane z pandemią i wojną na Ukrainie, ale myślę, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku – mówiła Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, podczas posiedzenia komitetu.

ZABRAKNIE PIENIĘDZY?

Obecnie z Europejskiego Funduszu Społecznego finansowanych jest w województwie ponad 4,5 tysiąca projektów zarówno inwestycyjnych, jak i tzw. miękkich. – Najbardziej znaczącą inwestycją jest z pewnością budowa Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar, która pochłonie około 190 milionów złotych, z czego aż 163 miliony złotych to pieniądze unijne. Trzeba też wymienić CENWIS Politechniki Świętokrzyskiej oraz Centrum Edukacji Ekologicznej w Umanowicach – informuje Jacek Sułek, dyrektor Departamentu Inwestycji i Rozwoju w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. Według dyrektora Sułka problemem w ich realizacji jest wzrost cen usług i materiałów budowlanych: – Pracujemy

nad rozwiązaniami, które pozwolą rozwiązać ten kłopot. Jeśli chodzi o Główny Urząd Miar to wiemy, że może zabraknąć pieniędzy, a wartość projektu może zwiększyć się nawet o kilkanaście procent. Czekamy na informacje z instytucji o realnych potrzebach. Niewykluczone, że poprosimy Komisję Europejską o zwiększenie dofinansowania do GUM.

CO DALEJ?

Trwają negocjacje z Komisją Europejską dotyczące kolejnej perspektywy unijnej. – Program został już wysłany do Brukseli. Czekamy niecierpliwie na pierwsze uwagi. Mamy nadzieję, że dotrą do nas jeszcze w maju – mówi dyrektor Sułek.

Negocjacje, rozłożone na trzy-cztery sesje, potrwać zapewne kilka miesięcy. Dyrektor Sułek zwraca uwagę, że nadal nie ma umowy partnerstwa na poziomie krajowym, która określi sposób wydawania pieniędzy. – Nowa perspektywa będzie trudna. Musimy wypełnić założenia Unii Europejskiej dotyczące celów klimatycznych. Znaczna część wsparcia musi pójść na termomodernizację i odnawialne źródła energii, czyli naprawdę niełatwe projekty. Ponadto Komisja Europejska zmieniła swoje nastawienie, jeśli chodzi o finansowanie projektów w postaci dotacji. Obecnie stawia na pożyczki. Dla przedsiębiorców to coś normalnego, ale dla samorządów to nowość i wymaga ona przygotowania – przyznaje Jacek Sułek.

Dodajmy, że w nowej perspektywie województwo świętokrzyskie może liczyć na ponad 1,4 miliarda złotych. ◀

DODATEK

EKOLOGIA
29 maja 2022 r.

Energia z dofinansowaniem

Korzystanie z odnawialnych źródeł energii, takich jak panele fotowoltaiczne czy pompy ciepła, to ekologiczne i ekonomiczne rozwiązanie. Zakup nowoczesnych urządzeń to jednak duży wydatek, więc wiele programów dofinansowań ułatwia przejście na ekologiczną energię.

tekst: Aleksandra Rękas

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach umożliwia mieszkańcom naszego regionu zakup paneli fotowoltaicznych z finansowym wsparciem. Tego typu inwestycje są bardzo popularne – wiele z nich było możliwych właśnie dzięki takiej pomocy.

FOTOWOLTAIKA TANIEJ

– Można starać się o dofinansowanie na przykład z programu „Czyste powietrze”, adresowanego do mieszkańców budynków jednorodzinnych. Do instalacji paneli fotowoltaicznych można otrzymać dotację w wysokości pięciu bądź dziesięciu tysięcy złotych, w zależności od dochodu wykazanego we wniosku o dofinansowanie – informuje Justyna Mesek, doradca energetyczny w WFOŚiGW w Kielcach.

Drugim programem, oferującym pomoc finansową w zainstallowaniu paneli fotowoltaicznych, jest „Mój prąd”. W ciągu ostatnich trzech lat miały miejsce już trzy jego edycje. – Początkowo dofinansowanie do instalacji wynosiło pięć tysięcy złotych. W kolejnej edycji – trzy tysiące złotych. 15 kwietnia tego roku Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie rozpoczął kolejny nabór. Tym razem, po zmianie ustawy, możliwe jest uzyskanie dofinansowania nie tylko do instalacji fotowoltaicznej, ale też do magazynów energii i magazynów ciepła – wyjaśnia Justyna Mesek.

Te dwa rozwiązania są cały czas dostępne dla mieszkańców naszego regionu. Oprócz tego WFOŚiGW co roku ogłasza nabór na zasadach własnych. Udziela wtedy pożyczek, które można przeznaczyć także na ekologiczne instalacje. Co ważne, pożyczkobiorcy mają możliwość częściowego umorzenia pożyczonej kwoty.

POMPY CIEPŁA I NIE TYLKO

Metod na korzystanie z odnawialnych źródeł energii jest więcej – warto wspomnieć choćby o pompach ciepła. Urządzenia można także kupić z dofinansowaniem w ramach na przykład programu „Czyste powietrze”. – To najpopularniejszy w Polsce program rządowy. W jego ramach możemy nie tylko wymienić źródło ciepła, ale też zmodernizować całą instalację centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Możemy również zainwestować w kolektory słoneczne, wykonać docieplenie budynku, wymienić stolarkę okienną, przeprowadzić rekuperację – wylicza Mesek.

Warto pamiętać, że dotacje w programie „Czyste powietrze” uzależnione są od dochodów. Są trzy poziomy dofinansowania: podstawowy, podwyższony i najwyższy. – Kształtują się one na poziomie od trzydziestu do dziewięćdziesięciu procent wydatków na inwestycję. Zainteresowanie takimi projektami jest naprawdę duże, co bardzo nas cieszy – podkreśla Justyna Mesek.

Program „Czyste powietrze” jest adresowany do mieszkańców domów jednorodzinnych. Pieniądze wypłacane są na bieżąco, a nabór jest ciągły. Warto dodać, że Fundusz prowadzi także program „Agroenergia”. Mogą z niego skorzystać właściciele od jednego do trzystu hektarów ziemi. Za pozyskane pieniądze kupują wiatraki, panele fotowoltaiczne, pompy ciepła.

Jak więc widać, nie brakuje sposobów na uzyskanie wsparcia finansowego dla inwestowania w odnawialne źródła energii. Wystarczy złożyć wniosek w formie online lub bezpośrednio w urzędzie. Każdy może też liczyć na kompleksowe wsparcie doradców energetycznych.

Panele i całe farmy fotowoltaiczne, pompy ciepła, kolektory słoneczne... Sposobów na korzystanie z odnawialnych źródeł energii jest wiele. Czym właściwie one są i dlaczego ich wybieranie jest tak ważne?

Energia

tekst: Aleksandra Rękas

Większość z nas wciąż korzysta z nieodnawialnych źródeł energii. To na przykład węgiel, ropa naftowa czy gaz ziemny. Odtwarzanie tych zasobów jest niemożliwe lub długotrwałe. Dlatego takie znaczenie ma przestawienie się na odnawialne źródła energii.

SŁOŃCE, WIATR, WODA...

Jak sama nazwa wskazuje, odnawialne źródła energii to te, o których zasoby właściwie nie musimy się martwić. Trudno sobie bowiem wyobrazić, że zabraknie światła słonecznego, wiatrów albo fal na morzach. Do energii odnawialnej zaliczamy też ciepło pozyskane z: ziemi – to energia geotermalna; powietrza – energia aerotermalna; wody – energia hydrotermalna. Odnawialne źródła energii to także energia jądrowa w zamkniętym cyklu paliwowym, biomasa, biogaz, biopłyny oraz biopaliwa.

Odnawialną energię możemy bezpośrednio czerpać z kilku źródeł. Dostarczają jej na przykład elektrownie wodne, które wykorzystują energię grawitacyjną wody, elektrownie fotowoltaiczne (promieniowanie słoneczne) czy elektrownie geotermalne (energia ciepła ziemi). Do tego dodajmy miejsca, w których wykorzystujemy moc wiatru (elektrownie wiatrowe) czy biomasy (biopaliwo).

EKO W DOMU

Jedną z możliwości zastosowania odnawialnych źródeł energii w gospodarstwach domowych są instalacje fotowoltaiczne. Cieszą się one coraz większym zainteresowaniem, głównie z powodu wielu ułatwień, na jakie

mogą liczyć inwestorzy – choćby możliwości odpisu od podatku. Poza tym osoby posiadające takie źródło energii nie muszą kupować innej, która powstaje na przykład w wyniku spalania węgla. Po prostu produkuje ją sami.

– Instalacje fotowoltaiczne są w Polsce coraz popularniejsze zarówno dzięki systemom dofinansowań, jak i z powodu wzrostu cen nośników energii elektrycznej. Instalacja fotowoltaiczna pozwala produkować energię elektryczną na poziomie gospodarstwa domowego, dzięki czemu można ograniczyć lub całkiem wyeliminować opłaty za korzystanie z energii elektrycznej – wyjaśnia Bartłomiej Zarzycki, menadżer sprzedaży pomp ciepła w firmie EkoEnergia Polska.

To fakt, że montaż instalacji fotowoltaicznej wiąże się z poważnymi wydatkami, jednak decydując się na instalację paneli fotowoltaicznych liczymy przecież na to, że szybko nam się zwróci i w rezultacie opłaca. – Ponieważ ceny nośników energii stają się coraz wyższe, instalacja zwróci się naprawdę szybko. Warto też wiedzieć, że za sprawą odpowiednio dobranej instalacji fotowoltaicznej stajemy się niezależni z energetycznego punktu widzenia. Oczywiście w grę wchodzi wiele względów technicznych, jednak pod względem finansowym i ekonomicznym na pewno nam się to opłaci – podkreśla Bartłomiej Zarzycki. Instalacja fotowoltaiczna to rozwiązanie nie tylko dla dużych firm i przedsiębiorstw. Panele można zainstalować w niemal każdym gospodarstwie domowym, które korzysta z energii elektrycznej. – Im więcej zużywamy energii, tym szybciej instalacja nam się zwróci.

tania i ekologiczna

ci. Panele fotowoltaiczne, które widzimy na dachach czy konstrukcjach umieszczonych na ziemi, służą do pozyskiwania i przetwarzania energii słonecznej na energię elektryczną, przekazywaną do urządzenia nazywanego falownikiem. Potem jest ona przetwarzana tak, byśmy mogli korzystać z niej w naszych domach, a nadwyżka trafia do sieci elektroenergetycznej. Co więcej, dodatkowo wyprodukowany prąd możemy odzyskać albo w postaci pakietu kwotowego, albo czystej energii – wyjaśnia specjalista.

POMPY CIEPŁA...

Ekologiczne źródło ciepła, które umożliwia ogrzanie własnego domu – tym właśnie jest pompa ciepła. To urządzenie pobierające energię cieplną z otoczenia budynku (powietrza, wody lub gruntu), która przekształcana jest w energię wykorzystywaną potem do ogrzewania nieruchomości. Pompy ciepła zyskują na popularności wśród budujących zarówno domy jednorodzinne, jak i duże obiekty usługowe. – Inwestorzy szukają nowych źródeł energii cieplnej, głównie ze względu na szalejące ceny energii. Biorąc pod uwagę obecne koszty, niemal we wszystkich rodzajach budynków eksploatacja pompy ciepła wyjdzie najtaniej. Dodatkowo to źródło ciepła jest całkowicie ekologiczne, bowiem nie produkuje żadnych szkodliwych substancji. No i nie wymaga właściwie żadnej obsługi – wyjaśnia Zarzycki.

Procesami termodynamicznymi zachodzącymi w pompie ciepła w całości kieruje komputer pokładowy, którym można sterować nawet z poziomu aplikacji

telefonicznej. – Śmiało możemy powiedzieć, że w Polsce dynamika wzrostu sprzedaży pomp ciepła jest największa na świecie. One zyskują jednak na popularności nie tylko ze względu na wygodę obsługi. Do ich pracy można wykorzystywać dodatkową energię produkowaną przez instalację fotowoltaiczną. Dzięki temu pod względem bilansu energetycznego nasz budynek może stać się samowystarczalny. Nie płacimy za zwykły prąd ani za ogrzewanie budynku – zaznacza podkreśla menadżer sprzedaży pomp ciepła w firmie EkoEnergia Polska.

Korzystanie z tego typu urządzeń jest wygodne także dla osób starszych, które nie mają siły, by obsługiwać kotły na węgiel.

...I KOLEKTORY SŁONECZNE

Kolektory słoneczne to kolejne urządzenia, które przetwarzają energię promieniowania słonecznego na energię cieplną. Wyraźnie jednak różnią się od paneli fotowoltaicznych. – Kolektory służą do przede wszystkim do podgrzewania wody użytkowej, czyli tej, która płynie z kranów. Natomiast energię produkowaną przez panele fotowoltaiczne możemy wykorzystać w dowolny sposób – wyjaśnia Bartłomiej Zarzycki.

Jak więc widać, korzystanie z odnawialnych źródeł energii jest nie tylko ekologiczne, ale także wygodne i opłacalne. Warto więc się zastanowić, czy nie skorzystać z tych dobrodziejstw. Zwłaszcza że w wielu przypadkach możemy liczyć na zwrot części poniesionych kosztów.

Jak widzimy, wiele jest sposobów na skorzystanie z odnawialnych źródeł energii, także z dofinansowaniem. Czy będziemy coraz chętniej wybierali ekologiczne rozwiązania? Przemawiają za tym zarówno kwestie ekonomiczne, jak i po prostu wygoda

Co dalej...?

tekst: Aleksandra Rękas

Wiele czynników wpływa na to, że odnawialne źródła energii stają się coraz popularniejsze. Jako społeczeństwo stajemy się coraz bardziej świadomi ekologicznych rozwiązań i zagrożeń dla Ziemi. No i każdy z nas chce mieć jak najlepsze i najtańsze w eksploatacji urządzenia.

Zaryzykuję twierdzenie, że najpóźniej za kilkanaście lat większość polskich gospodarstw domowych będzie ogrzewana dzięki tej technologii – podkreśla Bartłomiej Zarzycki, menadżer sprzedaży pomp ciepła w firmie EkoEnergia Polska.

Czy są ku temu jakieś przeszkody? Owszem, a wśród nich wskazać można koszt inwestycyjny, który w pewnych przypadkach może być wyższy niż konwencjonalnych źródeł energii. Jednak – patrząc całościowo na tę kwestię – i tak oszczędzamy. – Przy budowie nowego domu mieszkalnego musimy pamiętać o zagospodarowaniu powierzchni na kotłownię, w której znajdzie się kocioł. Pompa nie potrzebuje tak dużej powierzchni, a przecież każdy metr kwadratowy to duże koszty – zauważa Bartłomiej Zarzycki.

BARDZIEJ EKOLOGICZNE

Również obserwacje specjalistów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach potwierdzają, że trend jest zdecydowanie eko. – Z roku na rok widzimy coraz większe zainteresowanie programami dofinansowania do instalacji wykorzystującej odnawialne źródła energii. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców regionu i wydłużamy okres realizacji zadań w ramach projektów. Wynosi on dwa i pół roku bądź trzy lata od momentu złożenia wniosku o dofinansowanie. W uzasadnionych przypadkach Fundusz może przedłużyć termin zakończenia inwestycji o sześć miesięcy – przypomina Justyna Mesek z WFOŚiGW w Kielcach.

Jak dodaje, na początku pracownicy WFOŚiGW obserwowali u klientów niepewność, jeśli chodzi o ekologiczne źródła ciepła: – Ludzie wahali się, czy wymieniać powszechnie dotąd stosowane kotły na te ekologiczne. Teraz jednak sytuacja na rynku zmienia się. Widzą to zwłaszcza ci, którzy ogrzewają domy paliwem stałym. Ceny za ekogroszek czy węgiel znacznie wzrosły. Podobnie jest, jeśli chodzi o pelet. Dlatego osoby zainteresowane termomodernizacją coraz częściej decydują się na pompy ciepła – wyjaśnia Mesek.

Wpływ na zmianę podejścia ma także wojna na Ukrainie i sytuacja na rynku gazu. – Widzimy, że właściciele budynków, którzy początkowo planowali instalacje gazowe, zmieniają zdanie i wybierają głównie pompy ciepła. To jak najbardziej uzasadnione, zwłaszcza w połączeniu z instalacją fotowoltaiczną – podsumowuje.

Warto pamiętać, że mając w domu instalację fotowoltaiczną i pompę ciepła, możemy zyskać całkowitą niezależność od cen nośników energii. Zyskają i finanse, i środowisko.



Dodatek został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach

01/2022/WFOŚiGW



ZDROWE I BEZPIECZNE WAKACJE

Do udziału w akcji edukacyjno-profilaktycznej pod hasłem „Zdrowe i bezpieczne wakacje”, która odbędzie się w piątek, 3 czerwca br., zaprasza mieszkańców regionu Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach.

- Przed nami oczekiwany czas wakacji. Ten szczególny okres kojarzy się z odpoczynkiem i bez troską. Korzystając jednak z wakacyjnych przyjemności, nie zapominajmy o zasadach zdrowego i bezpiecznego wypoczynku, by powrót z wakacji był równie radosny, jak ich początek – podkreśla marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.

W godz. 10-15 na parkingu przed Urzędem Marszałkowskim przy al. IX Wieków Kielc 3 partnerzy wydarzenia będą udzielać porad z zakresu bezpieczeństwa i zdrowego stylu życia. Policjanci przybliżą zagrożenia związane ze środkami odurzającymi – zakładając narkogogle i alko-gogle będzie można doświadczyć, jak zmieniają się reakcje po zażyciu tych substancji, a przeżycie symulacji wypadku drogowego pokaże, jak ważne jest zapinanie pasów.

- Dzięki instytucjom uczestniczącym w akcji będzie można także wykonać badania i zapoznać się z bezpłatnymi programami profilaktycznymi dostępnymi dla mieszkańców regionu. Warto zadbać o swoje zdrowie i skorzystać z tej oferty – zaprasza wicemarszałek województwa Marek Bogusławski.

Przewidziano też m. in. kurs pierwszej pomocy medycznej, będzie możliwość wyrobienia europejskiej karty ubezpieczenia.

Szczegółowy program akcji dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego: www.swietokrzyskie.pro.

ZAPRASZAMY

W DRODZE
W GÓRACH
NAD WODĄ
W LESIE

ZDROWE I BEZPIECZNE WAKACJE

TELEFONY
ALARMOWE
POGOTOWIE
RATUNKOWE 999
STRAŻ POŻARNA 998
POLICJA 997
NUMER ALARMOWY 12

3 CZERWCA

PARKING PRZED URZĘDEM MARSZAŁKOWSKIM WOJEWÓDZTWA
ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W KIELCACH GODZ 1000 - 1500
SZCZEGÓŁOWY PROGRAM WYDARZENIA
NA WWW.SWIETOKRZYSKIEPRO

GM-1, 10.2022

eM RADIO

KIELCE 107,9 FM
91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ

MAGAZYN SPORTOWY

poniedziałek i piątek
12.30

Kocham cię, *mamo...*

Za nami Dzień Matki, piękne święto i wyjątkowa okazja, by przypomnieć mamom, jak wspaniałymi są kobietami. A choć swoje święto powinny obchodzić codziennie – to właśnie 26 maja symbolicznie mówimy im „dziękuję” i składamy piękne życzenia

Mamy to kobiety wyjątkowe – każdego dnia podejmują niezwykle wyzwania losu, opiekując się swoimi pociechami i zapewniając im rodzinne ciepło. Z czasem ich rola zmienia się, relacje z dziećmi także. Lecz bez względu na wiek i dzieci, i mam – ich więź na zawsze zostanie niepowtarzalna. Zapytaliśmy dzieci najmłodsze i te nieco starsze, za co kochają swoje mamy. Oto, co nam powiedziały.

MŁODSI KOCHAJĄ ZA...

Julia, pięć lat: – Kocham swoją mamę za to, że codziennie gotuje mi pyszne obiady, a najbardziej za rosół. Super jest też to, że jak nabałaganę, zawsze posprząta mój pokój. Kocham ją też za to, że... ona mnie kocha.

Patryk, siedem lat: – Kocham mamusię za to, że kupuje mi lody i zabawki, i zawsze się mną opiekuje, nawet gdy jest chora. Poza tym czyta mi bajki i przytula co wieczór. Lubię też z nią grać w „Chińczyka” i jeździć na rowerze. Nie wyobrażam sobie bez niej życia, kocham ją za to, że jest zawsze blisko mnie.

Jakub, trzynaście lat: – Mama zawsze umie mnie pocieszyć w trudnej sytuacji i dać wsparcie. Jest bardzo opiekuńcza, ale potrafi też nakrzyczeć, gdy dostanę gorszą ocenę. Wtedy jednak wiem, że muszę wziąć się do nauki. Poza tym pomaga mi odrabiać lekcje, zaszczepiła też we mnie pasję do czytania książek, za co bardzo jej dziękuję. Kiedyś złościłem się, gdy

nie pozwoliła mi długo grać w gry komputerowe, teraz jej za to dziękuję, bo miałem czas na odkrywanie innych pasji. Natalia, szesnaście lat: – Kocham moją mamę, bo to dzięki niej otrzymałam życie, przez dziewięć miesięcy nosiła mnie pod swoim sercem. Gdy byłam małą dziewczynką, opiekowała się mną, karmiła, czytała bajki, bawiła się ze mną lalkami, pomimo że nie było to jej ulubione zajęcie. Teraz mogę z nią porozmawiać o swoich kłopotach. Moja mama jest niezastąpiona, gdy jej potrzebuję, i zawsze znajdzie rozwiązanie każdej trudnej sytuacji.

STARSI KOCHAJĄ ZA...

Pani Joanna: – Choćby siłę naszych relacji, która daje mi poczucie bezpieczeństwa. Jest moją drogą, niezależnie jaką ścieżkę wybiorę. Zawsze wspiera mnie w ciężkich sytuacjach, tak było od małego i tak jest teraz, w dorosłym już życiu. Poza tym potrafi słuchać ludzi i pomagać im na każdym kroku. Kocham ją też za to, że ma anielską cierpliwość do moich szalonych pomysłów. W dodatku gotuje najlepiej na świecie i doskonale piecze ciasta. Jej rady są nieocenione, zawsze potrafi mnie pocieszyć, wesprzeć i doradzić.

Pani Alicja: – Miałam szczęście, że trafiła mi się mama taka jak moja. Jest dobra, troskliwa, wspierająca. Bardzo lubię z nią rozmawiać, wpaść do niej na kawę albo zupę ogórkową. Wspólnie żartować, opowiadać sobie nawzajem, co się zdarzyło od naszego ostatniego spotkania. Nie każdy może powiedzieć, że przyjaźni się ze swoją mamą, a ja mam to szczęście. Mama jest bezpieczną przystanią. Kocham ją za wszystko, bez niej nie byłoby mnie ani mojego świata.

Wszystkim mamom z okazji ich niedawnego święta życzymy dużo zdrowia, samych radosnych dni oraz spełnienia marzeń. Dziękujemy za to, że są i mają mnóstwo cierpliwości, wspierają nas, motywują oraz dają dużo ciepła i miłości. ◀

Będzie ekstremalnie, magicznie i odkrywczo



Premierowa odsłona GeoFestiwalu Kielce 2022 już w czerwcu i lipcu. Tercet wydarzeń połączy świetną zabawę dla całych rodzin z geologicznymi perełkami naszego miasta. Będą zjazdy na tyrolce, spotkania z bajkowymi postaciami, eksperymenty i warsztaty. Z bogatej oferty każdy będzie mógł wybrać coś dla siebie

W Kielcach możemy się pochwalić unikatowymi atrakcjami, które zachwycają widokami, pozwalają spędzać czas aktywnie, odpoczywać i poznawać przeszłość geologiczną miasta. W tym roku naturalne piękno uzupełnią specjalne wydarzenia. Kielczanie na nowo będą mogli odkryć dobrze znane miejsca, a turyści zakochać się w stolicy świętokrzyskiego.

NA POCZĄTEK KADZIELNIA SPORT FESTIWAL

GeoFestiwal wystartuje 11 i 12 czerwca. Na inaugurację zaplanowano cykl imprez, które przypadną do gustu nie tylko rodzinom z dziećmi, ale również fanom ekstremalnych wrażeń. Kadzielnia Sport Festiwal na stałe wpisał się do kalendarium najważniejszych wydarzeń w Kielcach. W rozkładzie jazdy prezentacja wspinaczki sportowej, pokazy technik linowych, pokazy sportów kajakowych, pokazy tyrolki, prezentacja hamaków ekstremalnych, zawody w sportach ekstremalnych: techniki linowe, downhill i kino filmów o tematyce sportów ekstremalnych i jaskiń.

Wszyscy obecni na Kadzielnia Sport Festiwal w Kielcach będą mogli zapoznać się z nowymi trendami w sporcie, wśród których nie brakuje na przykład sportów miejskich, czy górskich. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Fundacja WLK4.

MAGICZNE PRZYGODY W OGRODZIE

2 lipca wyruszymy w ekscytującą podróż do Ogrodu Botanicznego, który w tym dniu przemieni się w kolorową krainę pełną atrakcji dla dzieci. O rozrywkę dla najmłodszych zadbają partnerzy projektu „Kielce Raj dla dzieci”, którzy zaproszą na warsztaty garncarskie, zielarskie czy robienia lizaków, grę terenową, ćwiczenia i zabawy w stylu retro. Będzie barwny przemarsz Chmielnickich Mażorettek po alejkach Ogrodu. W Eko Wiosce będzie można poznać historię powstawania miodu i wziąć udział w warsztatach kulinarnych.

Muzeum Wsi Kieleckiej - Park Etnograficzny w Tokarni przygotowuje grę planszową „W chłopskiej zagrodzie”. Profesor Pytański przeprowadzi zapierające dech w piersiach pokazy popularnonaukowe. Animatorzy z Osady Średniowiecznej w Hucie Szklanej zaproszą na stoisko z ginącymi zawodami.

Na ogrodowych alejkach spotkamy iluzjonistę i szczudlarza. Dodatkowo o magiczną atmosferę wydarzenia zadbają młodzi tancerze z Kieleckiego Teatru Tańca, którzy będą spacerować po Ogrodzie Botanicznym przebrani w bajecznie kolorowe kostiumy między innymi z Kopciuszka i Dziadka do Orzechów. Na scenie artyści z Kieleckiego Teatru Tańca zaprezentują pierwszy akt Alicji w Krainie Czarów oraz widowisko taneczno-muzyczne „Legenda o Hilarym Mali”.

Nie zabraknie baniek mydlanych i malowania twarzy, czyli stałych punktów imprez dla maluchów.

ODKRYWCY NA WIETRZNI

3 lipca do tercetu wydarzeń dołączy Festiwal Małych Odkrywców. GeoFestiwal zawita na Wietrznę do Centrum Geoedukacji. W programie znajdzie się coś dla fanów eksperymentów, warsztatów, jak i pokazów popularnonaukowych z dziedziny fizyki i chemii, warsztaty związane z historią i ginącymi zawodami, a także strefa zabaw i eksperymentów - „Podróże w Czasoprzestrzeni”.

Sympatyków górskich wycieczek z pewnością zainteresują spotkania z podróżnikami specjalizującymi się w tej dziedzinie: Tomaszem Habledasem oraz Łukaszem i Mikołajem Adamczykami. Uczestnicy wydarzenia będą mogli odkrywać również tajniki fotografii krajoobrazowej.

Imprezę dla Odkrywców urozmaicią zajęcia geologiczne, a więc warsztaty szlifierskie i gra edukacyjna „Misja Chronos” wraz z wirtualną podróżą przez dzieje Ziemi na pokładzie kapsuły 5D.

Szczegółowy program GeoFestiwalu

można znaleźć na stronie www.kielce.eu.

GeoFestiwal Kielce 2022 organizowany jest przez Miasto Kielce we współpracy z Geonaturą Kielce, Geoparkiem Świętokrzyskim UNESCO, Fundacją WLK4 oraz partnerami projektu „Kielce – Raj dla dzieci”.





autor: Weronika Kępa

Uratujmy Tosię!

Dwuletnia Tosia Czarnecka z Kielc walczy ze złośliwym guzem mózgu w czwartym stadium. Jej rodzice usłyszeli diagnozę dwa miesiące temu. Koszty leczenia przekraczają ich możliwości finansowe, więc błagają o pomoc w ratowaniu córki

Dziewczynka z dnia na dzień stanęła na granicy życia i śmierci. „W rękach trzymamy diagnozę Tosi – AT/RT wyjątkowo złośliwy guz mózgu. Od teraz wszystko, co do tej pory było w życiu Tosi piękne i beztrudne, nagle się skończyło! Jeszcze kilkanaście tygodni temu byliśmy zwyczajną, szczęśliwą rodziną. Teraz umieramy ze strachu, bo musimy z Tosią przejść drogę, której nikt nigdy przejść by nie chciał”, piszą rodzice dziewczynki na stronie siepomaga.pl.

RAK Z DNIA NA DZIEŃ

Wszystko potoczyło się bardzo szybko. 7 lutego rodzice Tosi po raz pierwszy zauważyli, że dziewczynka chwieje się po wstaniu z łóżka. „Kilka dni później pani że żłobka zadzwoniła, że córka nie może wejść na łóżko. Pojechaliśmy od razu na SOR, tam zrobili USG stawów biodrowych i kolanowych i odesłali nas do domu, żebyśmy obserwowali”, wspominają rodzice na stronie internetowej.

W pierwszym tygodniu marca, po krótkiej jeździe samochodem, Tosi zrobiło się niedobrze, chciała wracać do domu, a po wejściu od razu poszła spać: „8 marca zaczęły jej lecieć/zezować oczka, kilka razy w ciągu dnia. Trafiliśmy na SOR w Kielcach, gdzie pozostaliśmy na noc, czekając na tomografię. Wynik zważył z nóg: guz mózgu – decyzja w ciągu godziny o transporcie do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie”.

12 marca dwulatka przeszła rezonans magnetyczny, a już następnego dnia została poddana operacji wodogłowia. Pobrano jej również materiał do biopsji: „Operacja była długa – pięć godzin oczekiwania i niepewność, jakim rezultatem ona się zakończy, bo lekarze ostrzegali, że może być różnie i że każdy scenariusz jest możliwy. Po operacji dwa dni czekaliśmy na wybudzenie córki ze śpiączki, dwa dni niepewności, strachu czy

wszystko będzie dobrze, czy się wybudzi, czy będzie sprawna”. Pod koniec marca dziewczynka przeszła badanie rezonansem magnetycznym: „Wynik – kręgosłup czysty, głowa – niestety, jest coś dodatkowego, czego lekarze nie zauważyli przed operacją i w trakcie i nie usunęli, guz wielkości kilkunastu milimetrów”.

SZPITAL NOWYM DOMEM...

Na początku kwietnia Tosia rozpoczęła więc chemioterapię w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Od tej pory jej domem jest szpital: „Tosia się boi, że pewnego razu nie wróci do domu. My boimy się, że pewnego razu usłyszymy, że już nic nie da się zrobić, bo rak zaatakował dalej. A wiem, widzę po Tosi, że on chce więcej i będzie parł do przodu. Dziś już mamy koszty. Ponad 2 mln złotych za życie mojej córeczki... Ogromna kwota, ogromny strach, czy moja Tosia wytrzyma. Rak to bezlitosna choroba... Nieobliczalna... Straszna... Pomóżcie mi go pokonać... Aby zło, które trzyma moją córkę w objęciach, zmieniło się w dobro. Aby życie przeważyło szalę i zwyciężyło”. Rodzice starają się o leczenie Tosi poza granicami naszego kraju. Wszystko jest jednak bardzo kosztowne i przekracza ich możliwości finansowe. Dlatego też została stworzona zbiórka internetowa, która nie idzie zbyt dobrze... Można powiedzieć, że praktycznie stanęła, bo póki co udało się zebrać niespełna 500 tysięcy złotych. Do celu wciąż brakuje więc 1,5 miliona złotych...

Każdy, kto chciałby wesprzeć Tosię Czarnecką z Kielc, może to zrobić poprzez stronę internetową siepomaga.pl, a także wysyłając SMS na numer 75365 o treści 0195107 lub przekazując jeden procent podatku: Numer KRS 0000396361; cel szczegółowy 1% 0195107 Antonina <

Głodni zwycięstw...

Ten sezon należy do Łomży Vive Kielce. Podopieczni Tałanta Dujšebajewa odhaczyli już dwa bardzo ważne punkty na swojej liście. Wywalczyli piąty awans do Final4 Ligi Mistrzów i zgarnęli dziewiętnaste mistrzostwo Polski. – Stać nas na jeszcze więcej – mówią w klubie

autor: Damian Wysocki

O tym, że „żółto-biało-niebiescy” są bardzo silni wiedzieliśmy już po zmaganiach grupowych, kiedy zostawili za sobą FC Barcelonę, Paris-Saint Germain, Telekom Veszprem i Flensburg-Handewitt. Pierwszy raz w historii wywalczyli bezpośredni awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów.

Opuścili 1/8 finału, a my zastanawialiśmy się, czy dwumiesięczny rozbrat z meczami o poważną stawkę nie wpłynie na nich negatywnie. Podopieczni Tałanta Dujšebajewa walczyli o bilety do Kolonii z Montpellier, które sprawiało im bardzo duże problemy w przeszłości. Kielczanie wywiązali się z zadania rewelacyjnie. We Francji wygrali 31:28, a u siebie 30:22. Jedenaście bramek różnicy w dwumeczu robi wrażenie. Radość była jednak stonowana.

– Wiemy, że to nie jest nic takiego. Wygraliśmy, fajnie. Ale to tyle. Jesteśmy w najlepszej czwórce, lecz my nie chcemy tam pojechać, aby tylko być – powiedział po końcowej syrenie Tomasz Gębała, lider kieleckiej obrony. Wtórował mu prezes Bertus Servaas:

– Powiedziałem już Tałantowi, że jest fajnie, ale stać nas na więcej. To nie wszystko. Nie chcemy tylko awansować do Final4. Chcemy zagrać w finale.

WILK JEST W FORMIE

Łomża Vive nie miała czasu na świętowanie z jeszcze jednego powodu. Sześć dni po rewanżu z Montpellier rozegrała decydujący o mistrzostwie Polski mecz w Płocku. To co zobaczyliśmy w miniony wtorek było istnym szaleństwem. Tak emocjonującej „Świętej Wojny” nie widzieliśmy od dawna. Sędziowie z Chorwacji pokazali aż cztery czerwone kartki, dołożyli do tego jedną niebieską. W 38. minucie Orlen Wisła prowadziła już 16:11, ale kielczanie wrócili z bardzo dalekiej podróży. Mimo nienajlepszej gry, zremisowali 20:20, co dało im tytuł. Później wygrali w karnych 4:3. Bohaterem został Andreas Wolff, który odbił aż 18 rzutów, w tym sześć „siódemek”. Niemiec spisał się rewelacyjnie również w rewanżowym spotkaniu z Montpellier, w którym miał 48-procentową skuteczność.

– To był szalony mecz. Bardzo twardy, ale też w pewnym momencie bardzo niebezpieczny. Niesamowite, jak udało się to wyciągnąć. Ten zespół pokazał, że ma niebawem głowę. Andi

Wolff znów czarował. Jeśli ktoś nie chwaliłby go w takim momencie, to byłby głupi. Trzeba oddać królowi to, co królewskie – tłumaczył Tomasz Gębała, który w Płocku obejrzał niebieską kartkę.

Wygrać, kiedy nie idzie to olbrzymia sztuka, i ona jeszcze mocniej zbudowała grupę, która potrafi się wspaniale cieszyć z sukcesów.

– To wielka rodzina, tworząca niesamowitą atmosferę. Widać u niej duży głód zwycięstw. Musimy pamiętać, że to drugi najmłodszy zespół w Lidze Mistrzów. Przed nim jest przyszłość, bo większość zawodników ma długie kontrakty. Moim zdaniem, jeszcze poprawimy tę drużynę – mówi Bertus Servaas.

TRZY MECZE

Przed Łomżą Vive jeszcze trzy mecze w sezonie. W najbliższą sobotę w Tarnowie zagrają z Orlen Wisłą w finale Pucharu Polski. Później będą mogli skupić się na Final4, które odbędzie się 18 i 19 czerwca w Kolonii. W półfinale ich rywalem będzie Telekom Veszprem. W drugiej parze FC Barcelona zmierzy się z THW Kiel.

– Nasza drużyna gra fantastycznie w tym sezonie, to efekt ciężkiej pracy. To szczególnie sezon, chyba jeden z najlepszych w historii klubu, i mam nadzieję, że będziemy mogli zakończyć go zwycięstwem w Lidze Mistrzów – mówi Alex Dujšebajew, kapitan Łomży Vive. Brzmi pięknie, prawda? ◀





Przed nami III Kongres Eucharystyczny

Już 9 czerwca rozpocznie się III Kongres Eucharystyczny Diecezji Kieleckiej. Odbędzie się pod hasłem „Mocą Chrystusa Eucharystycznego jesteś świadkiem wiary”. To wydarzenie ma przypomnieć, jak wielkim darem jest Eucharystia

Głównym świętem kongresu będzie uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, która w tym roku przypada 16 czerwca, oraz jej oktawa. Podczas jego trwania proboszczowie poszczególnych parafii kieleckich będą codziennie odprawiać Msze Święte. Specjalnie na potrzeby kongresu powstała również wyjątkowa modlitwa oraz dwie pieśni.

EUCHARYSTIA – NAJWIĘKSZY DAR

„Niech Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie idzie w procesjach przez nasze wioski i miasta, niech ożywia wiarę zdrowych, umacnia chorych i cierpiących, daje nadzieję wątpiącym i niech będzie przez nas coraz bardziej kochany w małżeństwach i rodzinach, szkołach i urzędach, plebaniach i domach zakonnych oraz w każdym ludzkim sercu, które bije w Kościele kieleckim”, zachęca w słowie skierowanym do wiernych biskup kielecki Jan Piotrowski.

Sam kongres rozpocznie się 9 czerwca – to święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana i zarazem Dzień Kapłański. – To wydarzenie wiary podkreśla, jak ważna jest dla wierzących Eucharystia. Ludzkimi słowami nie możemy jej do końca opisać. Święty Jan Paweł II pisał, że jest to dar największy, w którym Chrystus daje samego siebie w sposób prosty, jako chleb i wino. W Eucharystii objawia nam On swoją miłość.

Chrześcijanin to człowiek mocny tym, co otrzymuje z góry, od Pana Boga. Hasło kongresu uświadamia nam, że Eucharystia jest mocą naszego życia, dzięki której możemy dojść do życia wiecznego – tłumaczy ksiądz Tomasz Rusiecki, ojciec duchowny księży diecezji kieleckiej.

Centralnym punktem obchodów będzie Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Boże Ciałło. Sam kongres potrwa do 25 czerwca. – To czas dany nam po to, aby wpisał się w naszą codzienność poprzez adorację czy uczestnictwo w procesjach. Dobrze byłoby, aby rodziny i grupy gromadziły się w parafiach na wspólnej modlitwie i bliskości z Najświętszym Sakramentem. Przychodźmy do naszych kościołów, aby odpowiednio przeżywać kongres, w sposób świadomy i owocny. Warto także zapoznać się z literaturą dotyczącą Eucharystii – zachęca ksiądz Tomasz Rusiecki.

MÓDLMY SIĘ

Ciekawą i cenną inicjatywą będzie swego rodzaju kongresowa sztafeta eucharystyczna. Każdego dnia proboszczowie poszczególnych kieleckich parafii odprawiać będą Msze Świętą o godzinie 6.30 w bazylice katedralnej. Modlitwę transmitować będzie na żywo Radio eM Kielce.

Specjalnie na kongres został napisany i skomponowany uroczysty hymn „Eucharystia daje życie”. Autorem jego słów jest ksiądz Jan Kaczmarek, a muzykę skomponował Paweł Łukowiec. Powstała także pieśń „Cóż nam mogłeś dać większego”, do której słowa napisał ksiądz Tomasz Rusiecki, a autorem muzyki jest ksiądz Michał Olejarczyk. Możemy również odmawiać specjalną modlitwę III Kongresu Eucharystycznego Diecezji Kieleckiej, do czego szczególnie zachęcamy.

Dotychczas w diecezji kieleckiej odbyły się dwa kongresy eucharystyczne. Pierwszy miał miejsce w dniach 23-26 sierpnia 1934 roku w Jędrzejowie. Z kolei drugi odbył się między 1 maja a 11 czerwca 1988 roku w całej diecezji kieleckiej. ◀

Paszcza w Puszczy

WIĘCEJ ŚWIAT(Ł)A



Podczas zakupów w kieleckim „Lewiatanie” znienacka dopadły mnie dylematy XVII-wiecznego angielskiego filozofa Thomasa Hobbesa, który niedługo po wojnie domowej w Anglii w 1651 roku kreatywnie wyrzucił z siebie słynne antyczne powiedzenie *Homo homini lupus est* (Człowiek człowiekowi wilkiem jest). Według Hobbesa „życie człowieka jest samotne, biedne, bez słońca, zwierzęce i krótkie”, wobec czego nie pozostaje nam nic innego, jak się dogadać i stworzyć suwerenną wspólnotę, która pozwoliłaby ten permanentny stan „wojny wszystkich ze wszystkimi” trwale przezwyciężyć.

Lewiatan Hobbesa to potwór z ludzką twarzą, który paradoksalnie daje nadzieję na zbudowanie lepszego jutra. Owa wyimaginowana wspólnota powstaje oczywiście ze strachu. Od wieków straszą nas wyobrażenia, między innymi Williama Blake’a, o makabrycznej i szatańskiej w istocie Paszczy Lewiatana, który chciałby na wszelkie sposoby pożreć resztki ludzkiego zdrowego rozsądku.

Też się boicie? To nic. Jak wiadomo, strach ma zazwyczaj wielkie oczy, nawet gdy rzeczy dzieją się niemalże na pograniczu europejskiego Nieba i Piekła, czyli w Polsce Wschodniej. Dante i Blake byliby dumni z tych wszystkich, którym nie brakuje mimo wszystko odwagi na robienie zakupów w „Lewiatanie”. No ale w naszej przestrzeni kulturowej Lewiatan kojarzy się raczej z Wilkiem, ewentualnie przebranym za Babę Jagę, następnie wędrującym przez... Puszcze Jodłową?

Jak to dobrze, że u szczytu kieleckiego deptaka na trąbce przygrywa Miles Davis, a zaraz obok wszystkim wąpiącym i wystraszonemu, Henryk Sienkiewicz przypomina, że „wszystcyśmy bracia”.

Nieopodal Puszczy Jodłowej, 21.05.2022

Kontakt z Fundacją: ul. Duża 18, 25-304 Kielce,
tel. 576 310 730, email: info@frs.eu

autor: Konrad Cedro, prezes Fundacji Rozwoju Regionu Świętokrzyskiego.

Weekend z Blondynką

Poradnik: **zdrowie, moda i uroda**
Zaprasza **Małgorzata Cioroch**
Sobota **16.00-18.00**



Cnota demokracji

Snują się za mną ostatnio myśli zbrojeckie, by nie powiedzieć mocniej: anarchiczne a nawet ekstremistyczne. Nic z nimi nie mogę zrobić, bo co kliknę w jakąś informację na temat polityki, to włożą mi na głowę i za chińskiego boga nie chcą zleźć. To są myśli o naturze demokracji.

Pojawiły się, gdy przeczytałem, że w naszej pięknej ojczyźnie istnieją partie polityczne, które chciałyby dać prawo do głosowania w wyborach... szesnastolatkom. Zadumałem się nad tym, a efektem dumania był oczywisty wniosek, iż jest to postulat dalece minimalistyczny. Bo w obliczu tego, iż zdecydowana większość nastolatków ma politykę i wybory głęboko gdzieś, że nie wie nawet jak nazywa się prezydent RP i premier, że ich świat to Insta, FB, Tik-Tok, rap, hip-hop i tak dalej, mam inny postulat: dajmy prawo do głosowania dzieciom, które skończyły siódmy rok życia!

Myślę, że z punktu widzenia wiedzy o polityce one są mniej więcej na tym samym poziomie co nasza młodzież, więc czemu nie? W ten sposób spełnilibyśmy oczekiwania takiej na przykład dr hab. Anny Rakowskiej-Treli z Uniwersytetu Łódzkiego, która zapytana o to, co sądzi na temat obniżenia wieku głosowania w wyborach, odpowiedziała: „(...) Starzeje się społeczeństwo, w związku z czym głosuje coraz więcej osób starszych. Dobrze by było, aby ich wybory miały przeciwwagę w decyzjach wyborczych dzisiejszych młodych, którzy powinni mieć możliwość współdecydowania o swojej przyszłości”.

Jakiej jakości byłyby wybory młodych to już pani dr hab. nie interesuje, co jest o tyle zdumiewające, iż przecież decyzje 16-latków miałyby wpływ na życie 50-latków. Bo najważniejsza jest przeciwwaga. Zatem gdyby dopuścić do głosowania siedmiolatków, przeciwwaga byłaby wręcz idealna. A jak wszyscy wiemy, siedmiolatków nieustannie chcą współdecydować o wszystkim, więc miałyby okazję. Poza tym wówczas istniałaby realna szansa na zaprowadzenie ustroju, którego u nas jeszcze nie widzieli, chociaż gdy się dokładnie przyjrzyć obecnemu - to może jestem w błędzie. Chodzi o pajdokrację, czyli rządy dzieci. Gdyby dzieciarnia od 7. do 16. roku życia przechylała w wyborach szalę, to jest spora szansa, że do władzy doszliby nieletni. I może nie byłoby lepiej, lecz na pewno weselej. Mówiąc nawiasem: ciekawe co na to powiedziałby Winston Churchill, którego cytują dziś wszyscy wyznawcy demokracji, a który oświadczył, że jest ona najgorszym z możliwych ustrojów, ale nikt nie wymyślił lepszego.

Czy ja wiem...

Mnie tam podoba się monarchia, i to wcale nie ta konstytucyjna, ale absolutna. I twierdzę, że gdyby ktoś pokusił się o statystykę, ile katastrofalnych błędów politycznych popełnili królowie wybierani z woli Boga, a ile premierzy i prezydenci wyłaniani demokratycznie, to idę o zakład, że ci pierwsi mniej. Oczywiście nie wszyscy umieli rządzić, ale mówiąc przewrotnie, ów ustrój posiadał pewien makabryczny hamulec bezpieczeństwa: gdy król coś schrząnił, zwykle znajdował się jakiś spiskowiec, a czasem i skrytobójca, który przywracał w państwie równowagę. Nie to, żebym pochwalał działania zamachowców. Absolutnie! Ale przyznacie Państwo iż był to istotny element nacisku: władca wiedział, że jeśli nie będzie się starać, to może stracić koronę, a nawet głowę. A to posępne doświadczenie.

W systemie demokratycznym też zdarzają się zamachy, ale to już nie to samo. Są to zamachy nieusankcjonowane i naganne. Bo system demokratyczny rzadko kiedy pozbywa się nieudaczników, gdyż zmieniają oni partię polityczną i dalej wciskają nam kit. I mógłbym zapisać cały numer tygodnika listą nazwisk kompletnych miernot polskiej polityki, którzy z naszą pomocą wrócili do władzy. Bo tak działa ten ustrój. No cóż... Już Arystoteles w „Polityce” pisał, że jeśli demokracja (której zresztą był wielkim przeciwnikiem!) ma w ogóle mieć jakikolwiek sens, to wyborców powinno się wychowywać w duchu odpowiednich wartości moralnych.

Ale przecież to było tak dawno temu... <

PIĄTA STRONA ŚWIATA
- MAGAZYN PODRÓŻNICZY
ZAPRASZA MICHAŁ ŁOSIAK!

eM POSŁUCHAJ W RADIU eM
SOBOTA - 14.00

ZOBACZ NA **em.KIELCE.PL**
PIĄTEK - 19.00



Politechnika
Świętokrzyska

AP/08/02/2022

dzień
otwarty

Zapraszamy!

tu.kielce.pl

📍 kampus PŚk

📅 19 maja

🕒 9 - 14

zostań
inżynierem!

KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

OFERTA LIMITOWANA
WAŻNA OD 28.05.2022 DO 03.06.2022

19⁰⁰
~~39~~
52% TANIEJ

MOSKITIERA OKIENNA 130x150 CM + TAŚMA RZEPOWA
MOCOWANA NA RZEP / KOLOR: CZARNY LUB BIAŁY



DUŻY MOCNY HAMAK OGRODOWY
DŁUGOŚĆ HAMAKA: 185 CM
WYKONANY Z BAWĘŁNY
W ZESTAWIE POKROWIEC NA HAMAK

4⁷⁵
~~9,50~~

50% TANIEJ



ŁAPACZ SNÓW DEKORACJA OZDOBA
ŚREDNICA KOŁA: 15 CM, DŁUGOŚĆ CAŁKOWITA: 37 CM
3 WZORY DO WYBORU



Tęczowy sen



Puchowy sen



Szmaragdowy sen

3⁹⁹
~~14,00~~

72% TANIEJ



SKARPEK ZŁUSZCZAJĄCE DO STÓP
WYGŁADZAJĄ / NAWILŻAJĄ
USUWAJĄ ZROGOWIAŁY NASKÓREK
POPRAWIAJĄ KONDYCJĘ STÓP

4⁵⁰
~~9,00~~

50% TANIEJ

6⁹⁵
~~14,00~~

50% TANIEJ



ŚWIECA ANTYKOMAROWA
CZAS PALENIA: 12 GODZIN

DOSTĘPNE ZAPACHY: OWOCE LEŚNE + CINTRONELLA LUB LAWENDA

1⁷⁵
~~7,90~~

78% TANIEJ



SZKLANKA LONG 300 ML
IDEALNA DO NAPOJÓW / DRINKÓW / SOKÓW
POJEMNOŚĆ: 300 ML